



WYDANIE:

Cena 10 groszy

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



A. EDEN, angielski min. spraw zagranicznych...

HR. GRANDI, ambasador włoski w Londynie...

ROK XIV.

PONIEDZIAŁEK, 23-GO MARCA 1936

CENA 10 GROSZY

Nr. 83

W LONDYNIE PODPISANO TAJNY UKŁAD

między Francją i W. Brytanią dotyczący współpracy wojskowej

Londyn, 23 marca.

W kołach tutejszych rozeszły się pogłoski o tym, że poza postanowieniami ustalonymi przez sygnatariuszy paktu lokarnieńskiego...

Układ ten nie został w Lidze Narodów zarejestrowany i nie opublikowano jego podstawowych tez.

tem kolportuje się najrozmaitsze pogłoski, według których Francja miała rzekomo pójść na daleko idące ustępstwa

na rzecz Anglii w sprawie nadreńskiej za cenę ścisłej współpracy wojskowej z Wilką Brytanią.

Konferencja naddunajska w Rzymie Mussolini podkreśla doniosłość podpisanych układów z Austrią i Węgrami

Rzym, 23 marca.

(PAT). Mussolini podejmował wczoraj wieczorem w pałacu Weneckim obiadem delegację węgierską i austriacką.

dzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej, dzięki wytycznym protokołów rzymskich.

Mussolini oświadczył, iż zamiarem trzech państw jest wzmocnienie w sposób stały podstaw układu w celu stworzenia bardziej ścisłych i trwałych węzłów łączących Włochy, Węgry i Austrię.

Rycerski i konkretny dowód przyjaźni — powiedział Mussolini, jaki Austria i Węgry dały Włochom w okolicznościach szczególnie trudnych, nie będzie zapomniany ani przez rząd, ani przez naród włoski i musi wywrzeć wpływ na przyszły rozwój stosunków...

Premier Goemboes, odpowiadając Mussoliniemu, m. in. powiedział:

Kiedy z kanclerzem Dollfussem przybyliśmy do Rzymu, aby stwierdzić konieczność współpracy trzech państw, kierowaliśmy się względami politycznymi, ekonomicznymi i kulturalnymi. — Podpisując protokoły rzymskie nie mieliśmy na widoku tylko własnych interesów, lecz pragnęliśmy służyć sprawie pokoju.

Stosunki pomiędzy trzema krajami są oparte nie tylko na oczywistych względach geograficznych, gospodarczych oraz wspólności poglądów i uczuć, ale posiadają również tradycje historyczne.

Samobójstwo

Łódź, 23 marca.

(gr) — Wczoraj wieczorem odebrał sobie życie przez powieszenie 50-letni Adolf Lauerman, zam. przy ul. Kościuszki 17 na Chojnach.

Lauerman, wskutek nieuleczalnej choroby stracił pracę i od dłuższego czasu znajdował się wraz z rodziną w skrajnej nędzy. Zamieszkał on jako sublokator w domu przy ul. Kościuszki 17.

Fatalny wypadek cyklisty

Łódź, 23 marca.

(gr) — Stanisław Gołabek, zamieszkały przy ul. Nawrot 108, w chwili, gdy przejeżdżał ulicą rowerem, padł ofiarą strasznego wypadku. Nim zdołał zorientować się w sytuacji, wskutek peknienia szprych, padł na bruk uliczny tak fatalnie, iż stracił przytomność.

Zawezwano pogotowie miejskie. Dyżurny lekarz, dr. Jaroszewski stwierdził wstrząs mózgu. Poszkodowanego przewieziono do domu, skąd odesłano go do szpitala miejskiego.

Bójka małżeńska

Łódź, 23 marca.

(gr) — W czasie sprzeczki małżeńskiej odniosła szereg ran głowy 35-letnia Bronisława Kaniewska, zam. przy ul. Kopernika 35. Rannej doraźnej pomocy udzielił na miejscu lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża.

Dziś demonstracyjny strajk taksówek

Normalna komunikacja przywrócona będzie dopiero o północy

Łódź, 23 marca.

(k) — Zapowiedziany na dzień dzisiejszy demonstracyjny strajk taksówek rozpoczął się już ubiegłej nocy.

Okolo godz. 12-ej wszystkie wozy pojechały zjeżdżać do garażów, gdzie oklejono je różnokolorowymi kartkami z wydrukowanymi postulatami właścicieli taksówek. Część wozów przybrano żółtą krepa.

Jadące do garażów taksówki nie przewoziły pasażerów. W związku z tym wyjątkowe interesy robili doróżkarze.

Dziś o godz. 8-ej rano 200 taksówek wyprowadzono z garażów na codzienne postoje na ulicach. Wszystkie wozy oklejone są transparentami z hasłami:

„Obniżyć ceny materiałów pędnych”, „Znieść podatki na Państw. Fundusz Drogowy”, „Umorzyć zaległości na Państwowy Fundusz Drogowy”, „Zniesienie podatków — to obniżka taryfy”, „Na-

prawy drog”, „Koncesyj bezterminowych” i t. d.

Szoferzy i właściciele taksówek kolportowali ulotki, w których przedstawiona jest tragiczna sytuacja automobilizmu polskiego, znajdującego się na skraju przepaści. Ulotki te zawierają postulaty właścicieli taksówek.

Po wiecu protestacyjnym, który rozpoczął się około godz. 10-ej w sali majstrów fabrycznych przy ul. Żeromskiego nr. 76, do urzędu wojewódzkiego uda się delegacja właścicieli taksówek i przedstawi memoriał oraz uchwałę wiecu, protestującą przeciwko wysokim podatkom i obciążeniom i domagającą się przyjęcia z pomocą ogółowi właścicieli taksówek.

W tym czasie wszystkie taksówki zjadą ponownie do garażów i przebywać tam będą do późnego wieczora. Dopiero o godz. 12-ej w nocy komunikacja taksówkowa będzie wznowiona.

Łódź, 23 marca.

(gr) — Z soboty na niedzielę dokonano włamania do centrali piekarni firmy E. Keller, mieszczącej się przy ulicy 11-go Listopada 44.

Włamanie spostrzeżono dopiero nad ranem. Złodzieje dostali się z ulicy przez sklep, w którym wylamali kraty żelazne, a następnie, po otworzeniu wytrychami zamków — weszli do sklepu piekarni. Włamywacze, których było prawdopodobnie 4-5-ciu, splądrowali sklep,

biura i inne ubikacje piekarni. Łupem ich padły jedynie w większej ilości drożdże i około 12 złotych w bilonie, pozostałych z poprzedniego dnia w podręcznej kasie.

Włamywacze szukali grubszej gołtówki. Liczyli oni na obfity plon, gdyż przypuszczali, że w kantorze znajduje się kasa ogniotrwała. Firma Keller jednak pieniędzy w sklepie nie przechowuje, a odsyła je po ukończeniu targu i inkasa — do banków.

Kiedy złodzieje stwierdzili, że wizyta w piekarni nie „opłaciła im się”, wyjęli z biurka klucze do dużych klódek znajdujących się u drzwi wejściowych sklepu, otworzyli je, aby tą drogą wynieść wagi i inne przedmioty, znajdujące się w sklepie. Zamierzenia te zostały unicestwione, gdyż ktoś z przechodniów musiał sploszyć złoczyńców. Poszukiwania prowadził komisariat P.P.

Drugiego włamania, tym razem uwięzionego większym powodzeniem,

dokonano do mieszkania Ludwika Karpa, zam. przy ul. Pomorskiej 19.

Kiedy właściciel mieszkania przybył wraz z żoną do domu, zastał drzwi frontowe otwarte, a w mieszkaniu wielki nieład. Już na pierwszy rzut oka widoczne było, że włamywacze zabrali dosłownie wszystko, co się dało wynieść. Futra, ubrania, bielizna, pościel, srebro i plater — wszystko padło łupem złodziei.

Z „operacji” przy zamkach, niezwykle precyzyjnych i bardzo trudnych do otworzenia, widać było, iż p. Karpa odwieździł „znakomici fachowcy”.

Poszkodowany doniósł o włamaniu policji, która natychmiast wydelegowała najzdolniejszych funkcjonariuszy służby śledczej. Dochodzenie na miejscu trwało przez całą noc. Dokonano zdjęć daktyloskopijnych. Poszukiwania za sprawcami zuchwałego włamania, dokonanego w dzień, bo pomiędzy godziną 4-8 popoł., trwają.

Okradziony oblicza straty na blisko 8000 zł.

Zamach na b. ministra w Hiszpanji

Na tle sprzeczki politycznej zastrzelono również 17-letniego chłopca

Madryt, 23 marca.

(PAT) Wczoraj w Owiiedo (w Asturji) dokonano zamachu na b. ministra z czasów monarchji Alfredo Martinezę.

Gdy Martinez wracał do domu z dziećmi o godz. 23-ej zastąpili mu dro-

gę trzech nieznanymi osobnikami i ranili go 3-ma wystrzałami z rewolwerów. — Sprawcy zbiegli.

W Poladelon (w Asturji) w czasie sprzeczki na tle politycznym zastrzelono 17-letniego chłopca.













